

Dr hab. Jarosław Horowski  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Wydział Nauk Pedagogicznych  
Katedra Teorii Wychowania

**Recenzja rozprawy doktorskiej dr Kamilli Frejusz**

**pt. *Wychowanie jako „dialog i spotkanie” w myśli pedagogicznej Janusza Tarnowskiego.***

***Studium hermeneutyczno-krytyczne,***

**przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Stanisława Chrobaka, prof. UKSW**

Przedstawiona do oceny praca dr Kamilli Frejusz jest efektem prowadzonych metodą hermeneutyczną badań, których przedmiotem była myśl pedagogiczna Janusza Tarnowskiego. Autorka postawiła pytanie o znaczenie dwóch kategorii: „dialogu” i „spotkania” dla sformułowanej przez Tarnowskiego koncepcji wychowania. Badania opisano w trzech częściach, treści przedstawiono w siedmiu rozdziałach. Metodologię badań zaprezentowano we wstępie. Jej prezentacja obejmuje wskazanie przedmiotu, celu oraz problemu głównego oraz problemów szczegółowych, jak również krótką charakterystykę metod hermeneutyki i fenomenologii. Całość pracy uzupełnia bogata bibliografia.

**Ocena projektu badawczego**

Dojrzałość pracy badawczej związana jest w pierwszym rzędzie z wyborem przedmiotu badań. Tak jest w przypadku niniejszej pracy doktorskiej. Po pierwsze, ubiegając się o stopień naukowy w dyscyplinie pedagogika, warto sięgnąć właśnie do filozofii wychowania, aby w ten sposób uchwycić jego istotę. W dobie dominacji badań empirycznych, zwłaszcza badań ilościowych, filozofia wychowania bywa zaniechywana. Tymczasem wyniki owych badań – niezaprzeczalnie cenne – często nie dotyczą istoty wychowania, pomijając tak nieuchwytny procesy, jak chociażby kluczowe dla myśli Tarnowskiego procesy dialogu czy spotkania. Filozofia wychowania pomaga uchwycić istotę wychowania oraz zrozumieć antropologiczne i teoriopoznawcze założenia teorii, które formułowane są w ramach pedagogiki.

Po drugie, myśl pedagogiczna Janusza Tarnowskiego zasługuje na uwagę nie tylko ze względu na jej oryginalność i popularność, ale przede wszystkim ze względu na filozoficzne, teologiczne i pedagogiczne przygotowanie jej autora, co pozwoliło mu na dokonywanie świadomych, wyważonych wyborów przy formułowaniu własnego ujęcia istoty i procesu

wychowania. Tarnowski może być uznany za doskonałego przewodnika po świecie pedagogiki, jej wielowymiarowości i różnorodności.

Po trzecie, prace Janusza Tarnowskiego to prace, z których przebija myśl pedagogiczna w tym sensie, że w sposób wyważony teleologia wychowania łączy się z refleksją nad metodyką pracy pedagogicznej. W pedagogice religii – ze względu na jej fundamenty teologiczne – teleologia wychowania dominuje niekiedy nad metodologią. W konsekwencji myśl pedagogiczna przyjmuje postać dyrektywną. Tymczasem Janusz Tarnowski w swoich pracach nie rozumie wychowania jako stawiania wychowanka wobec norm, którym powinien sprostać, a których nie do końca rozumie, ale zastanawia się nad tym, jak pomóc człowiekowi w jego osobowym dojrzewaniu. Dialog i spotkanie rozumiane są przez niego nie tylko jako cel wychowania, ale także jako metoda, dzięki której możliwe jest przejście drogi pokonanej już przez poprzednie pokolenia.

Po czwarte – i najistotniejsze – autorka dostrzega i ujmuje wartość badań nad myślą pedagogiczną Tarnowskiego. Wydobywając sens podstawowych dla jego pedagogiki kategorii, widzi możliwość wykorzystania tej wiedzy do rozstrzygnięcia problemów, z jakimi mierzy się współczesna pedagogika, a zwłaszcza pedagogika rodziny, pedagogika szkolna i pedagogika religii. W ten sposób projekt badawczy służy rozwijaniu wiedzy pedagogicznej, wpisując się w określoną tradycję refleksji o wychowaniu, której reprezentantem jest Janusz Tarnowski.

### **Ocena wyników badań**

Badania przeprowadzono metodą hermeneutyczną. W pracy dostrzegalna jest świadomość uwarunkowań tego typu badań. Kluczowe jest w nich wyznaczenie horyzontów poznawczych. Hermeneutyka w badaniach pedagogicznych to nie tylko mierzenie się z tekstem i próba coraz lepszego, bardziej szczegółowego jego rozumienia poprzez wejście na drogę koła hermeneutycznego. W ten sposób badacz nie czyniłby kroku do przodu, stawałby się jedynie kimś znającym i powielającym teorię. Hermeneutyka to próba uchwycenia istoty jakiegoś procesu po to, aby przenieść sformułowane wcześniej ujęcia w nowe konteksty, umieścić je w nowych horyzontach. Autorka w sposób przemyślany wyznacza te horyzonty, w jakich chce odczytywać myśl pedagogiczną Janusza Tarnowskiego. Najpierw – w części pierwszej – stara się zrozumieć fundamenty, na jakich Ksiądz Profesor budował swoją teorię. Sięga do źródeł oraz inspiracji teologicznych, przygląda się zapleczu filozoficznemu, wreszcie przybliża idee i osoby, które inspirowały Janusza Tarnowskiego. W części drugiej wydobywane są podstawowe kategorie pedagogiki Tarnowskiego, a ich rozumienie zostaje

pogłębione poprzez ukazanie ich na tle współczesnych Tarnowskiemu koncepcji pedagogicznych, z którymi dyskutował. Część trzecia jest prezentacją wspomnianego „kroku do przodu”. Autorka umieszcza myśl pedagogiczną Księdza Profesora w nowym kontekście kultury przełomu XX i XXI wieku, pytając o jej aktualność i możliwość aplikacji we współczesnym wychowaniu. Każda z części podzielona została na rozdziały i punkty.

W rozdziale pierwszym autorka wprowadza w źródła i inspiracje teologiczne refleksji Księdza Profesora. Omawia szczegółowo biblijne źródła wychowania chrześcijańskiego oraz ujęcie tego procesu w dokumentach Kościoła. W pierwszym punkcie kategorią kluczową jest „godność” człowieka, którą ukazuje w perspektywie chrześcijańskiej, wyznaczonej przez miłość Boga do człowieka. Punkt drugi to z kolei ukazanie dynamiki przemian nauczania Kościoła katolickiego na temat wychowania. Autorka rozumie owe przemiany i doskonale oddaje, pokazując przejście od zainteresowania charakterem człowieka do rozumienia wychowania w kategoriach „spotkania”, „dialogu”, „autentyczności”, „doświadczenia”, wydobywając przy okazji ewoluującą pojęć wykorzystywanych w kościelnych dokumentach na temat wychowania. Tarnowski – jako tłumacz soborowej Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim i osoba zwracająca uwagę środowiska pedagogicznego na egzystencjalne aspekty wychowania – dawał w swoich pracach bardzo dobry wykład tych przemian. Autorka miała zatem wybitnego przewodnika po świecie pedagogiki chrześcijańskiej. Odnosząc się do tego punktu, chciałbym zasugerować jednak – przy ewentualnym publikowaniu badań – sięgnięcie także do dwóch innych prac. Po pierwsze, do artykułu Stefana Kunowskiego „Tomistyczne studia w dziedzinie pedagogiki” (W: *Pastori et Magistro*, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1966). Tarnowski w szerokim zakresie wykorzystał go, kreśląc historię ujęć wychowania chrześcijańskiego. Po drugie, Janiny Kostkiewicz, *Kierunki i koncepcje pedagogiki katolickiej w Polsce 1918-1939* (Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013), w której to pracy szczegółowo ukazany został rozwój pedagogiki katolickiej w okresie międzywojennym, rzutujący też na całą powojenną myśl w tym obszarze.

Rozdział drugi przybliży filozoficzne podstawy pedagogiki Janusza Tarnowskiego. Autorka kompetentnie omawia personalizm oraz egzystencjalizm. Przy omawianiu personalizmu sięga przede wszystkim do autorów, inspirujących myśl chrześcijańską: Boecjusza, Tomasza z Akwinu, Jacquesa Maritaina, Emmanuela Mounier. Jest to obszar, po którym Autorka sprawnie porusza się, co nie jest proste. Pod pojęciami „personalizm” czy „humanizm” kryją się bowiem różne treści, uwarunkowane założeniami filozoficznymi i światopoglądowymi, prowadząc niekiedy do diametralnie różnego rozumienia tych terminów. Kompetencje Autorki uwidaczniają się szczególnie wtedy, gdy próbuje pokazywać

rozumienie osoby i personalizmu poprzez odniesienia do materialistycznych czy ateistycznych wykładni tych kategorii. W perspektywie dalszych prac nad ujęciem myśli pedagogicznej Tarnowskiego, warto poszukać różnic między personalizmem Maritaina i personalizmem Mouniera, zadając sobie pytanie, któremu z nich bliższy jest Tarnowski i jakie ma to znaczenie dla rozumienia wychowania. Kompetencje filozoficzne Autorki owocują także sformułowaniem drugiego podpunktu, w którym omawiana jest filozofia egzystencjalna. Autorka ma świadomość wartości jej odkryć, a równocześnie tkwiących w niej zagrożeń. Bardzo dobrze pokazuje, co Tarnowski uznaje za znaczące w myśli przedstawicieli tego nurtu, a co odrzuca. Dzięki temu możliwe jest połączenie u Tarnowskiego egzystencjalizmu z personalizmem Mouniera – zaskakujące w kontekście odcięcia się Mouniera od egzystencjalizmu. Co ważne, autorka czyta i powołuje się na prace Bubera, Marcela, Mouniera, czyli nie ogranicza się do wykorzystania opracowań ich filozofii. W rozdziale tym nie omówiono oddzielnie filozofii dialogu, której reprezentantem jest Martin Buber, ale Autorka uzasadniła ten zabieg klasyfikacjami, z jakich korzystał sam Tarnowski.

Rozdział trzeci to próba spojrzenia na pedagogikę Janusza Tarnowskiego przez pryzmat inspiracji myślą Janusza Korczaka, Jana Bosko i Bernarda Kryszkiewicza. Są to fragmenty bardzo dobrze napisane, wydobywające szereg niezwykle interesujących kategorii, w zasadzie nieobecnych w pedagogice, którym warto by poświęcić odrębne prace, szczególnie w ramach pedagogiki religii. Warto przywołać chociażby: „Prawo do niepowodzeń i łez”, „prawo do grzechu”, „dialog współtwinny”, „dialog współcierpienia”, „dialog współradości”. Praca pokazuje bogactwo i potencjał edukacji religijnej, ale i nierozpoznanie oraz niewykorzystanie tego potencjału.

Część druga pracy poświęcona została głównym ideom pedagogiki Janusza Tarnowskiego. W rozdziale czwartym omówiono szczegółowo podstawowe kategorie pedagogiki Tarnowskiego: „dialog”, „autentyczność”, „spotkanie” i „zaangażowanie”. Autorka nie odwołuje się tylko do prac Księdza Profesora, ale sięga też szerszej literatury przedmiotu, aby przedstawić specyficzną dla Tarnowskiego wykładnię tych pojęć na tle innych ujęć wspomnianych powyżej kategorii. W swoim opisie zwraca uwagę także na wypaczone ich interpretacje, jak na przykład mylenie autentyczności z infantyлизmem. Omawiając pojęcie „spotkania”, Autorka rozpoczyna od analizy teorii warstwicowej w ujęciu Kunowskiego i sięga do kategorii „losu”. W mojej opinii warto pogłębić analizę zależności między tymi kategoriami, tym bardziej że one nieco różnią się od siebie. Los warunkuje zetknięcie się ludzi ze sobą. Spotkanie w teorii Tarnowskiego jest związane z wysiłkiem zaangażowania. Los sprawia, że mamy takich a nie innych rodziców, takich a nie innych

nauczycieli. Równocześnie tych ludzi możemy nigdy nie „spotkać”. Nasze relacje z nimi mogą być bardzo powierzchowne. Przy okazji tych analiz Autorka wydobywa kolejne ważne dla pedagogiki kategorie, które są praktycznie nieobecne we współczesnych debatach pedagogicznych, jak chociażby kategorię „powołania”.

Odrębny wątek to wychowanie do dialogu i spotkania z Bogiem, który stanowi istotny wkład do współczesnej teorii edukacji religijnej. Warto zauważyć, że w dyskusjach nad edukacją religijną, prowadzonych szczególnie w kontekście pluralizmu religijnego państw Zachodu, w których bierze się pod uwagę usytuowanie edukacji religijnej w ramach edukacji szkolnej, poszukuje się wspólnego, akceptowalnego dla przedstawicieli różnych religii celu owej edukacji. W konsekwencji jednak edukacja religijna zostaje zazwyczaj sprowadzona do edukacji do „samo-transcendencji”, a więc zostaje z niej zupełnie wyeliminowany Bóg. Janusz Tarnowski, charakteryzując edukację religijną, ukazuje kluczowe dla niej znaczenie odkrywania, dialogu i spotkania z Bogiem. Autorka dobrze zebrała i uporządkowała ten wątek z prac Janusza Tarnowskiego, zwracając przy okazji uwagę na niebezpieczeństwo redukcji chrześcijaństwa do humanizmu i świeckości. Sfera relacji transcendentnych to sfera budowana nie przez wychowanka i wychowawcę, ale przez Boga i wychowanka, wychowawca jedynie towarzyszy wychowankowi w tym procesie.

Rozdział piąty to próba ukazania specyfiki pedagogiki Tarnowskiego na tle ujęć wychowania, budowanych na innych założeniach filozoficznych i światopoglądowych. Co ważne, po raz kolejny autorka nie próbuje „demonizować” owych ujęć, ale stara się dostrzec impulsy, które przyczyniły się do ich rozwoju, a także wskazać na niebezpieczeństwa ich radykalnych form.

Ostatnia część pracy, obejmująca rozdziały VI i VII, to próba refleksji nad znaczeniem „dialogu” i „spotkania” dla współczesnej pedagogiki i wychowania. Rozdział VI jest najpierw powrotem do definicji wychowania, którą wypracował i preferował Tarnowski, po to, aby pokazać jej aktualność. Ten punkt wymagałby w mojej opinii przemyślenia. Wprowadzając w konteksty i źródła myśli pedagogicznej Tarnowskiego, Autorka – bardzo słusznie – wskazała, na czym polega specyfika refleksji Księdza Profesora na tle ujęć wychowania obecnych w ówczesnej literaturze pedagogiczno-religijnej. Jest to myśl egzystencjalna budowana na tle ujęć esencjalnych, co oznacza, że dla teleologii Tarnowskiego kluczowe były właśnie dialog, spotkanie, zaangażowanie, związane z relacjami międzyludzkimi, podczas gdy „doskonalenie” człowieczeństwa wychowanka – tak kluczowe dla ujęć esencjalnych – schodziło na plan dalszy. We wspomnianym punkcie ta specyfika myśli Tarnowskiego nie została, w mojej opinii, dostatecznie wyeksponowana, a nawet odnosi się wrażenie, że jej

Autora można by wpisać w grono osób uprawiających refleksję esencjalną. Nie chcę w ten sposób powiedzieć, że Autorka odbiegła od tego, co pisał Tarnowski. Bardzo dobrze zebrane są jego przemyślenia. Równocześnie, cele wychowania zostały zapisane nie tylko w samej definicji, ale także w narracji o dialogu i spotkaniu. Warto wrócić do tych treści, aby spojrzeć na wychowanie jako wspieranie dialogu i spotkania.

Rozdział VI zawiera ponadto próbę ujęcia wychowania w rodzinie oraz wychowania w szkole w kategoriach dialogu (i spotkania – to drugie pojęcie jest nieco mniej obecne w narracji). Eksponowane przez Tarnowskiego kategorie dają duże możliwości refleksji na temat wychowania w rodzinie i w szkole. Lektura przygotowanej przez autorkę prezentacji skłania czytelnika do wyrażenia wątpliwości, czy osoby przygotowujące się do małżeństwa podjęły dialog i „spotkały się” w najważniejszym znaczeniu tego terminu. Biorąc pod uwagę kontraktowy charakter wielu małżeństw, z których małżonkowie czerpią obopólne korzyści, nie biorąc jednak za siebie nawzajem odpowiedzialności, owe wątpliwości są uzasadnione. Zwrócenie uwagi na konieczność dialogu wydaje się w tym kontekście szczególnie znaczące. Bardzo dobrze ukazane zostały ponadto podstawowe formy dialogu: rzeczowy, personalny i egzystencjalny w perspektywie życia rodzinnego oraz szanse i trudności, które się z nimi wiążą. Szczególnie interesujący był dla mnie wątek przebaczenia jako wstępu do dialogu w rodzinie. W refleksji nad edukacją szkolną znowu akcent położony został na dialog, natomiast zmarginalizowana została kategoria spotkania. Niezwykle interesujące byłoby jednak – zwłaszcza w tym rozdziale – podjęcie dyskusji na temat tego, czy uczniowie i nauczyciele spotykają się? oraz postawienie tego pytania w odniesieniu do relacji nauczycieli z rodzicami.

Ostatni rozdział to dyskusja na temat wychowania religijnego w oparciu o pisma Janusza Tarnowskiego. Autorka wykorzystuje w niej swoje kompetencje teologiczne, ale narrację prowadzi w perspektywie pedagogicznej. Analiza jest bardzo głęboka, Autorka pisze o konieczności zmierzenia się w wychowaniu religijnym z doświadczeniami życiowymi wychowanka i pomocy w dostrzeżeniu ich mistycznych wymiarów, następnie o przyczynach i konsekwencjach indyferentyzmu religijnego, o spotkaniu i dialogu z Bogiem w codzienności. Niezwykle dojrzałe są fragmenty o pedagogii obecności oraz o towarzyszeniu, jak również o prekatechezie i kształtowaniu właściwego wizerunku Boga. Zwrócić należy wreszcie uwagę na refleksję nad dylematami, z jakimi mierzy się współczesny katecheta, funkcjonujący w szkole publicznej i próbujący dostosować się do jej – zwłaszcza instytucjonalnych – uwarunkowań oraz nad możliwościami dialogu, w ramach którego możliwe jest zachowanie inicjacyjnej funkcji katechezy.

Warto zauważyć, że w dyskursie publicznym na temat edukacji religijnej cały czas obecne są założenia teorii socjologicznych, w których struktura społeczno-kulturowa determinuje jednostkę, wyznaczając jej sposoby myślenia i działania. Edukacja religijna staje się w tej perspektywie elementem swoistego „urabiania” jednostki. Teoria Tarnowskiego przełamuje ten stereotyp, ukazując edukację religijną na tle rodzących się relacji między dojrzewającą jednostką a Bytem Transcendentnym.

Podsumowując – mimo fragmentów, które mogłyby zostać jeszcze przemyślane – Autorka buduje i realizuje interesujący projekt badawczy, w którym poprzez odczytanie kontekstów myśli Janusza Tarnowskiego oraz rekonstrukcję kluczowych dla jego pedagogiki kategorii zmierza do spojrzenia na współczesne wychowanie – w zmienionym kontekście społeczno-kulturowym i pedagogicznym – poprzez pryzmat myśli pedagogicznej sformułowanej przez Janusza Tarnowskiego. Realizacja tego projektu jest udanym przedsięwzięciem.

### **Ocena strony formalnej pracy**

Od strony formalnej praca nie budzi zastrzeżeń. Autorka prowadzi logiczną narrację, poprawnie posługuje się językiem pedagogiki, w sposób właściwy interpretuje podstawowe kategorie myśli Janusza Tarnowskiego. Na szczególną uwagę zasługują kompetencje Autorki w odniesieniu do lektury i interpretacji dokumentów Kościoła oraz literatury teologicznej.

### **Sugestie**

Biorąc pod uwagę, że praca stanowi spójną refleksję na temat myśli pedagogicznej Janusza Tarnowskiego i z tego względu możliwa jest jej publikacja – do czego zachęcam – chciałbym zasugerować kilka zmian, oprócz tych o których wspomniałem w trakcie analizy tekstu.

Po pierwsze, tytuł pracy sugeruje – zgodnie zresztą ze sformułowaniem głównego problemu badawczego – że badania mają na celu określenie roli dwóch kategorii „dialogu” i „spotkania” w myśli pedagogicznej Janusza Tarnowskiego. Tym samym do pewnego stopnia nieobjęty tytułem pozostaje rozdział trzeci, w którym Autorka zestawia myśl Tarnowskiego z oglądem współczesnego kontekstu społeczno-kulturowego oraz z najnowszą literaturą pedagogiczną. Warto byłoby zatem poszukać takiego tytułu, aby objąć nim także pytanie o znaczenie myśli pedagogicznej Janusza Tarnowskiego dla współczesnej edukacji i pedagogiki.

Po drugie, interesujące byłoby w ramach kolejnych prac podjęcie zagadnienia relacji między esencjalnymi i egzystencjalnymi ujęciami wychowania. Tarnowski pisał w kontekście refleksji pedagogiczno-religijnej, w której akcent kładziono na rozwój cnót moralnych i chrześcijańskiego charakteru, pytając o uwarunkowania tych procesów i możliwości ich pedagogicznego wsparcia, czyli w kontekście teorii esencjalnych. Stąd – niejako dla równowagi – sam zwrócił uwagę na „egzystencjalne” momenty wychowania, wyrażane za pomocą tytułowych kategorii „autentyczności”, „dialogu” i „spotkania”. Współcześnie mamy do czynienia z odwróconą sytuacją, ponieważ w pedagogice wspomniane kategorie są eksponowane, natomiast zmarginalizowano, a nawet zagubiono refleksję o kształtowaniu charakteru, wypracowywaniu takich cnót, jak umiarkowanie, skromność, męstwo, sprawiedliwość, pracowitość. Dokonało się to na fali niechęci do archaicznego terminu „urabianie”, obecnego chociażby w encyklice *Divini illius Magistri*. W mojej opinii obecnie wyzwaniem dla pedagogiki, w tym pedagogiki religii, jest uchwycenie jedności i wzajemnych uwarunkowań tych dwóch wymiarów jednego procesu. Podtytuł: „Studium hermeneutyczno-krytyczne” upoważnia do tego, by z dystansem spojrzeć na wypracowane przez Tarnowskiego spojrzenie na wychowanie. Na marginesie dodam, że teoria cnót moralnych i związana z nią etyka cnót przeżywa od połowy XX wieku renesans, podejmowane są ponadto próby poszukiwania punktów styecznych między teorią cnót a osiągnięciami psychologii i neuronauk.

Po trzecie, lektura pracy pozwala na wychwycenie kilku interesujących kategorii pedagogicznych. Warto do nich wrócić i spróbować je przedstawić, tak aby dać im szansę zaistnienia we współczesnych dysputach pedagogicznych (na przykład kategorii „powołania”). Podobnie, wyniki badań mogą stanowić dobry fundament, aby myśl pedagogiczną Janusza Tarnowskiego odczytać w kontekście innych nauk o rozwoju człowieka, na przykład andragogiki, tym bardziej, że w pracy pojawiają się kategorie „całozyciowego uczenia się”, „samowychowania”.

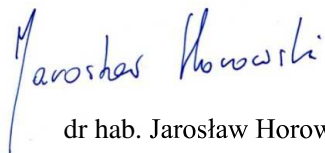
### **Wnioski**

Próbę odczytania wypracowanych przez Tarnowskiego teorii w kontekście współczesnych dyskusji pedagogicznych i uwarunkowań wychowawczych postrzegam jako wartościową zarówno dla teorii pedagogicznej, jak i dla praktyki wychowawczej. W konsekwencji stwierdzam, że rozprawa dr Kamilli Frejusz w pełni spełnia ustawowe wymagania wobec prac na stopień doktora, wymienione w art. 13.1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14.03.2003 roku. Wnoszę o przyjęcie tej rozprawy,



dopuszczenie Autorki do końcowych etapów przewodu doktorskiego i o nadanie dr Kamilli Frejusz stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.

Toruń, 15 lipca 2019 r.

A handwritten signature in blue ink that reads "Jarosław Horowski". The signature is written in a cursive style with a long vertical stroke on the left side.

dr hab. Jarosław Horowski